

KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Czerwca. — Rok 1839.

Czwartek.

№ 160.

Jutro, Ś. Alojzy.
Początek Lata.

N. PAN raczył przeznaczyć pensje emerytalne. Otrzymali: PP. Karolina *Küntzel* wdowa po Pastorze Ewang: w Prażuchach, prócz pensji zł. 200 dawniej wyznaczonej, dodatek zł. 200. Fran: *Winkler* b. Lekarz obwo: Kielce; zł. 1057 gr. 15. Józef *Ruthowski* Strażnik zł. 100. Stanisław *Turno*, nieletni syn Ruchmistrza Dyr: dobr i lasów, zł. 656 gr. 7 i pół. Marjanna *Meyzer* wdowa po Inżynjerze, zł. 625. Roza: *Zdzilowicka*, nieletnia córka po Radey Prokuratorji Hnej, zł. 1,000. Serafina *Piotrowska* wdowa po b. Radey Prok: Hnej, zł. 1,000. Mik: *Okołowicz* Sędzia Appel; zł. 1750. Kornella z Ogrodowiczów *Bruck*, wdowa po Zastępcy Sekretarza Hnego Kom: R. Sprawiedl; oraz córka iej Teofila, zł. 3500. Syl: *Rościszewski* b. Sędzia Appel; oprócz zł. 5250 dawniej wyznaczonych, dodatek zł. 1750. Sta: *Rinaldi* Nauczyciel języka włoskiego w b. Konserwatorjum, zł. 600. Józ: *Podsiad* wdowa po Ruchmistrzu w b. Kom: woje: Podlas; oraz 3ie iej dzieci, zł. 500. Hila: *Zaleski* b. Podśudek, oprócz pensji zł. 1950 dawniej wyznaczonej, dodatek zł. 1050. — Darowiznę procentu po 5% od zł. 5,000 przez lat 20 wypłacać się mającego: na utrzymanie 4ch ubogich kalek w dobrach Kidowie, i dla Proboszcza parafji Kidów, z obowiązkiem wypełniania warunków do teźże darowizny przywiązanych, rocznie po zł. 50, przez Franciszka *Olszewskiego* uczy-nioną, Rada Administracyjna zatwierdziła. — Wyjaśnienie § 48, ustawy dla farmaceutów: W § 48 wydanej w r. b. ustawy dla farmaceutów, przepisano: „Oryginalne recepty zachowują się w Aptece, a żądającym zwrotu takich, wydają się kopje bezpłatnie.“ Wynikłe przy wykonaniu tego przepisu wątpliwości, spowodowały Kommissją Rz: S. W. D. i O. P. do ogłoszenia następnego objaśnienia: 1) Recepta, jest to przepis Lekarza dla apteki, wskazujący z ia-

kich artykułów i jakim sposobem powinno być przygotowane lekarstwo i iak go używać. Ten przepis iako dowód, na którym Aptekarz czynność swoją zasądza i iako iedyny środek sprawnienia i w razie potrzeby usprawiedliwienia się Lekarza, powinien być zachowany w aptece. 2) Jeżeli Lekarz żąda aby lekarstwo na iedną i teź samą receptę było po przyrządzeniu kilka razy wydawane, winien zapisać to w końcu recepty, i w takim razie Aptekarz nie może odmawiać wyexpedjowania lekarstwa za samą sygnaturą, nawet bez podpisu Lekarza tyła razy, ile było oznaczono na recepte. 3) Aby ułatwić Lekarzowi przypomnienie składu zapisanego przezeń lekarstwa, wydano rozporządzenie, aby w takich razach, kiedy nie iest żądaną kopia recepty, recepta skopjowaną była na odwrotnej stronie sygnatury. 4) Nakoniec iak najmocniej zaleca się Aptekarzom, ażeby w wydawanych kopjach recept, wszelkie szczegóły tychże, bez najmniejszego odstąpienia, były wypisywane. W Warszawie d. 7^{to} Czerw: 1839 r. Z upoważnienia Dyrektora Gł: Prezy.; p. o. Gł: Inspektora służby zdrowia, (podp:) *Czetyrkin*. — W tych dniach wyszło nowe dziełko: „Wyjaśnienie tajemnic do najwyższych dziś wydatków spirytusu z kartofli i zboża w gorzelnictwie naszym krajowem, przez niektórych Techników i Gorzelanych aż do kwart 16, 18 i 20 z korca kartofli; a do garncy 8, 9 i 10 z korca zboża zapowiadanych, dla użytku wielu Właścicieli zakładów gorzelniczych;“ cena zł. 2 gr. 10. Rzecz napisana pod względem gorzelnictwa, w przedmówie przez żadne pióro tu w kraju dotąd ieszcze niewyjaśnionym. Autorem dziełka, iest Karol Maxym: *Nowakowski*, Dziedzic majątności *Drozdowo* w Gub: Płoc.; Wydawca niedawno co wyszłego dziełka: *Praktyczne hodowanie Luraków białych cukrowych i domowa najłatwiejsza fabrykacja z nich cukru, wedle sposobu prakty-*

ką utwierdzonego i tu już w kraju wykonywanego w Drodzowie. To dziełko we wszystkich księgarniach warsz., po zł. 5 gr. 20, (nie na jednę iak dotąd wiele osób kupujących toż dziełko mylnie mniemało), lecz na obie części oznaczonej, i na każdą tylko po zł. 2 gr. 25, przypadającej, nabyte być może; kupujący część Iszą, za okazaniem jej w tejże księgarni, odbierze część 2gą, w Wrześniu najpóźniej wyjść mającą, *bezpłatnie*. Wydawca bowiem na głównym celu mając upowszechnienie w kraju naszym, takowej fabrykacji domowej, cukru, w której od lat 10 wyprzedzili nas *Węgrzyni*, i dziś nader sprzecznie zaczynają wyprzedzać *Litwini*, mimo nader znakomych kosztów do wydania takowego dziełka poniesionych, cenę onegoż tak ograniczoną oznaczyć, aby takowe najprzystępniejszym w kraju naszym dla każdego najmniejszego nawet rolnika uczynić. — Onegdaj w jednym z domów przy ulicy Bonifraterskiej, Dziewczynka 2-letnia, wyszedłszy z stancji do komórki, gdzie stała waniénka napełniona wodą, przez przechylenie się, iak wnosić wypada, wpadłszy w tęż waniénkę, zalała się; pomimo ratunku do życia przywróconą nie została. Tegoż dnia Czeladnik mularski, pracując przy budowie, przypadkiem spadł z muru 2go piętra, i bardzo potłuczony oddano do Szpitalu. — Nr 54 Tygodnika Rolniczo-Techn. wyszedł z druku. — Kto 15 b. m. kupując towary w Składzie fabryki C. F. *Mintera* przy ulicy Śto-Krzyżkiej N^o 1337, zapomniał kilkadziesiąt zł., może je odebrać za udowodnieniem. Gdyby w przeciągu 2ch miesięcy nikt się nie zgłosił, na cel dobroczynny przeznaczone zostaną. — Z *Wiednia* przybyła Galerja figur woskowych, ieszcze przez krótki czas okazywana będzie; cena zaś miejsc zniżoną została: osoby dorosłe i dzieci bez różnicy 15 groszy płacą. Opisanie tych figur można dostać przy kassie po 10 gr. Galerja ta na *Thamackiem* w domu *Osolińskich*, jest otwartą od 5 z południa do 10 w wieczór. — Łazienki przy moście starownie utrzymywane, od kilku dni od rana do późna są napełnione używającami kąpieli, właśnie teraz naj-

korzystniejszej dla zdrowia. — Wczoraj w Teatrze *Rozmait.* przywołani, po *Janie JP. Jasińskim* a po *Weselu w Ojcowie*, z ciągłemi oklaskami przyjmowanem, wszyscy, i oddzielnie *JPani Turczynowicz*. Wkrótce w tymże teatrze dane będą wznowione, komedja *Niespodzianka* i komedja z śpiewem i tańcem *Posel turecki*.

Francja. — Kardynał *Fesz* zapisał dla pałacu Arcybiskupiego w *Lugdunio* posąg *S. Piotra*, z pozłoczonego spiżu. — Jenerał *Santa Ana* obrany Dyktatorem *mexykańskim*. — Gubernator *Martyniki* pozwolił tamiecznym mieszkańcom wystać 4,000 beczek cukru na iakichkolwiek stawkach, lecz zapewniają iż pozwolenie to nie wiele pomoże mieszkańcom, którzy od zesz. r. mają zapas 40,000 beczek cukru. — Marszałek *Sult* obrął już Następce w miejscu *Xcia Fezeńzak*, Posła w *Madrycie*. — Proces ciekawy jest teraz przedmiotem powszechnych rozmów w *Paryżu*: córka Pana *Lafita*, której ślub z synem sławnego Marszałka *Neia*, przed 11ta laty był obojędzonej z przepychem, i której los zdawał się godnym zazdrości; występuje teraz iako oskarżycielka przeciw swojemu mężowi. Sprawa jest następująca: 9 z. m. *Xżna* chciała z swoją córką wyiechać do dobr ojca, Pana *Lafita*, i z tej przyczyny odwieziono dziecię, na pożegnanie do babki, wdowy po Marszałku *Neiu*. Tu zatrzymaną wnuczkę, nie zważając na prośby i łzy matki. Adwokat tejże przedstawia czyn, iako przykład niesłychanego okrucieństwa, i wymienił za przyczynę, iż Małżonek chciał tem pomścić się względem swojej żony, która mu odmówiła żądaną sumę pieniędzy. Adwokat *Xcia* dowiódł, iż prawnie Ojciec może rozrządzać swoimi dziećmi, i przedstawił świadectwo lekarza, iako Matka nie dostarczała dziecku właściwych pokarmów i odzieży, przez co córka została nabawioną chorob. Na to oskarżenie zawołała *Xieżna* z godnością i głosem pewnym, że świadectwo jest *falszliwe*. Sąd dał wyrok, aby dziecko zostało przy ojcu. — O nowej ustawie orderu *Legji honorowej* trwają spory.

Hollandja. — Syn *Xcia Oranji* 10go b. m.

wyjechał do Sztutgardu. — W Mastrychcie 18 pułk piechoty linjowej jest przygotowany ruszyć do *Wenloo*, dla objęcia fortecy. Przygotowano także inne pułki dla obsadzenia reszty miast limburgskich. W *Wenloo* Baron *Liedel* urządził już mieszkanie dla Xięcia *Bernarda* Sasko-Wajmarskiego.

Hiszpanja. — Jenerał *Arias Terceiro* był Minister *Don Karol*, a wygnany przez *Maro-
ta*, przybył do głównej kwatery Jenerała *Espan*, a ten dał mu eskortę do głównej kwatery Jenerała *Kabrery*. — Konsul hiszp: w *Genui* został odwołany; tak więc wszystkie stosunki handlowe z rządem *Sardyńskim* ustały. Statki wojenne hiszp: miały zabrać kilka statków *Sardyńskich*, które były obładowane.

Turcja. — Codzień inne są wiadomości o wojnie lub pokoju. *Hafiz* Dowódca wojsk Sultana, otrzymał list od niego z zapytaniem czy jest pewny zwycięstwa. *Hafiz* bał się wyraźnie odpisać; że wątpi czy pokona *Ibrahima*, i napisał w tych wyrazach: „*Bóg jest wielki*, obiecywać zwycięstwa nie mogę, ale ufam że będzie na stronę Pana mojego.”

Rozmaitości. — Morderstwo okropnie popełniono w *Londynie* 3 b. m. Zegarmistrz *Westwood* zwykł był sypiać na parterze obok swojego sklepu. Żona jego udawszy się na spoczynek na pierwsze piętro, usłyszała nagle w nocy ięki pochodzące z sypialni męża. Służąca posłana obaczyć co tego jest przyczyną, znalazła pokój swojego pana napełniony dymem, albowiem trochę było zapalone, pana zaś zamordowanego na ziemi. Złodzieje musieli ieszcze w dzień wkraść się do sklepu, gdyż w nocy drzwi starannie były zamknięte. Rzeczy skradzione za 20,000 zł. Złoczyńców nie wysledzono. — Od niejakiego czasu w *Paryżu* odbywa się co Niedziela od godz: 12tej do 2ej po połud: targ na psy. — Właściciel *Ogrodu zimowego* w *Wrocławiu*, skonstruktował towarzystwo sceniczne, które przedstawia także *balety*; na widowiska tego rodzaju nigdy ieszcze tamże niedawne, Publiczność zbiera się bardzo licznie. W tym-

że ogrodzie zakładają tak zwane *góry rossyjskie*. — Bogaty *Lord Pembroke*, posiadający majątek co miesiąc od siebie swoje meble, kazał niedawno znaczną liczbę takowych wylicytować. Najkosztowniejszą sztuką między niemi był namiot przenośny, za którego ustroienie *Lord* zapłacił tapicerowi 20,000 fr., a otrzymał tylko 3cią część wartości. Namiot ten zbudowany w kształcie pół-kola; ma żelazną posadzkę, żelazne krzesła, kanapy, stoły, i t. d.; w środku urządzony jest rezerwoar wyrzucający promień najwykwintniejszych pachnących wódek. *Lord Pembroke* często zapraszał Damy na herbatę do swego namiotu. Marszałek *Saski* już dawniej miał podobny namiot ieszcze kosztowniejszy, ozdobiony złotem i frandzlami, i zawierający w środku 6 delphinów, z których także wytryskiwały pachnidła. — Jedna z gazet niemieckich ogłosiła w tych dniach niepodobną do uwierzenia wiadomość: U piekarza *Pfautz* w *Hejdelbergu* podłożono 3-letniemu kotowi samcowi, 16 iaj kurzych, a pisklęta wylęgły się szczęśliwie. Mała ta gromadka składa się teraz z 10 członków, i oczywiście uważa kota za swoją zwłokę. Jedne kurczęta szukając ciepła, grzeją się pod jego brzuchem, drugie obsiadają mu grzbiet, łeb i szyję, dziobią mu nos, uszy, ślepie, i iadają z nim z jednego naczynia. Kot okazuje się bardzo łaskawym dla swoich małych dręczycieli, albowiem nie tylko pozwala im podłazić pod jego nogi, ale obлизuje im główki, skrzydełka, i t. d. Właściciel wystawił całą gromadkę na widok publiczny w *Hejdelbergu*.

Wypadki dostrzeżeń Meteorologicznych czynionych w Obserwatorium Warszawskiem z Maja r. b. Maj tegoroczny należy do miesięcy ciepłych, pogodnych i w deszcze obfitych. Średnia wysokość barometru miesięczna do temperatury lodu topniejącego sprowadzona wynosi cał: 27 lin: 7.48; i jest mniejsza o lin: 0.68 od stanu normalnego; najwyższej barometru dochodził d. 20 z rana cał: 27 lin: 10.51; najniższej d. 23 w wieczór cał: 27 lin: 5.06. Średnia temperatura całego miesiąca jest: +12° 26 R; największe ciepło dochodziło d. 30 po południu +20° R; najmniejsze d. 8 z rana +1° 6 R; Maj w tym roku jest o 1° 44 R. ciepiej-

szy niż lat poprzednich. Grzmoty, pioruny i błyskawice połączone z deszczem, a niekiedy z gradem, były tak częste, iak tylko wśród lat gorących w Lipcu i Sierp. zdarzać się zwykło. Średnia wilgotność powietrza na 100 częściach co do objętości jest: 72 albo 9.5 gram: na metrze sześciennym. Wody z deszczu spadło wysoko cal: 4 lin: 3.08, to jest 2 razy więcej niż średnio na Maj przypada. Dni pogodnych było 3; na pół pogodnych 19, całkiem pochmurnych 9, dni deszczu 20, gradów 3, grzmotów 14, błyskawic bez grzmotu 1, mgły 3, wichrów 4, wiatry panujące były: północny, północno-wschodni i wschodni; najrzadsze zaś zachodnie i południowo-zachodnie, które w ciągu roku najczęściej u nas wiały. Deszcze i grzmoty połączone były z wiatrem wschodnim i południowo-wschodnim. Dnia 7 o godz: w pół do 10ej w nocy, pokazała się *Zorza północna* w licznych słupach białych, a o godz: w pół do 1ej tejże nocy, widziano *kulę ognistą* w stronie nieba północno zachodniej. Z dostrzeż na Ratuszu robionych, średnia temperatura Maja jest: z godzin rannych $\pm 9^{\circ}55$ R., z południ: $\pm 15^{\circ}62$ R.

W ukończeniu ciągnięcia 5tej Klasy 53ciej Loterji w d. 19 Czer: znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Po zł. 10,000 na Nra: 4168 u Mozeza w Łomazach; Ner 48,478 u Zaka w Konstantynowie; Ner 49,992 u Aquiliny i Horodliczko. Po zł. 5,000 na Nra: 14,442 u Aquiliny i Horodliczko; Ner 58,328 u Korngolda, Po zł. 2,000 na Nra 169 u Bernsteina w Jeorgenburgu; Nr 358 w Kantorze Cłownym; Ner 8007 u Herszberga w Łosicach; Ner 36,715 u Lembergera w Kałuszynie; Ner 51,211 u Bersohna; Ner 56,335 u Wiemanna. Po zł. 1,000 na Nra: 697, 1861, 3625, 6508, 8139, 10,189, 11,590, 12,320, 12,350, 12,626, 13,611, 15,715, 18,148, 20,630, 20,791, 20,828, 23,406, 24,021, 24,653, 24,726, 25,702, 25,858, 27,414, 29,044, 29,056, 32,169, 33,358, 33,846, 35,404, 39,324, 39,414, 39,961, 43,180, 45,361, 45,427, 46,353, 47,744, 48,065, 49,365, 50,731, 52,989, 54,828, 56,986, 57,994, 59,680, 59,921, 61,594.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Skarbek Józ: Hra: z Unisławic; Litichan Gust: Hra: z Łucin; Dzierzbicki Tad: Szambelan Dworu J. K. M. z Piask; Bromirski Stani: Dzie: z Łazów.

DONIESIENIA.

Sekwestратор Obwodu, podaje do publicznej wiadomości, iż na rzecz Dzierżawy wieczystej ze wsi Rokitna, zajęta została Propinacja w całych dobrach Rokitno w jednoroczną dzierżawę więcej dajęcemu, na którą odbędzie się licytacja w dniu 23 Czerwca r. b. o godzinie 10tej zrana w Urzędzie Burmistrza Miasta Błonia. O punktach do licytacji dowiedzieć się można u Sekwestratora Obwodu, iako też i u Burmistrza Miasta Błonia. *Bobolecki.*

AUSTERJA MUROWANA o 7 mil od Warszawy, przy trakcie Lubelskim (Chosse) w dobrach Żelazny, Obwodzie Łukowskim położona, obejmująca 3 Pokoie dla Propinatora, oraz 2 oddzielne Pokoie dla podróżnych, prócz tego obszerna Stajnia i 5 Składow, iako: też wyborną Piwnicę, jest do wydzierżawienia od S^o Jana r. b. Wiadomość w Dworze miejscowym.



Poswięciwszy się od dawna usłudze publicznej w dostarczaniu machin tak rolniczo-gospodarskich, iako też i innych przemysłowych, do potrzeb kraju naszego zastosowanych, a pozyskawszy już ze względu dokładnego, skuratnego i mocy, z mego zakładu wychodzących budowli chłabne tak Rządu iako i Obywateli zadowolenie, i tych kontynuując dalszą trudniąc się, przyjmując obstalunki żelaza kutego iako to: do młynów, tartaków, mostów, szlaz, wiatraków, prasy typograficzne, prasy do oleju, papiernie, holendry, maneże na konie lub woły, kafary do bicia pali, windy, bulwarkowe rozmaitego gatunku, sikawki służące do polewania ogrodów i do pożaró, pompy rozmaite, wodociągi, wagi rozmaitego rodzaju pomostowe, osie toczne z bokami z żelaza lanego lub mosiądzu, do pojazdów i machin potrzebne. Nadmieniam się jeszcze, iż wychodzące z mego zakładu młockarnie tak są zbudowane, że na przypadek jakiego uszkodzenia, takowe przez miejscowych rzemieślników złatwością naprawiane być mogą. Niemniej można u mnie zamawiać różne aparaty i naczyina do wyrabiania cukru z buraków, aianowicie sposobem domowym, iako też maszynki *odlot* dymu ułatwiające i nowe amerykańskie siczekarnie w Nrze 2 i 3 Tygod: Rol: Tech: z r. b. opi-ane. Przedmioty wyżej wyrażone zamawiane być mogą w moim zakładzie, wprost przez pragnących one nabyć, lub też przez pośrednictwo Banku Polskiego, albo w Redakcji Tygodnika Rolniczo-Technologicznego w Starem Mieście Nr 61. *J. Zakrzewski.*

Odwoluję w zupełności PLENIPOTENCJA daną przezemnie W. Adolfowi Dobrowolskiemu do prowadzenia interesów mojej schedy po Stryju Stefanie Boreckim, w Mieście Berdyczewie Cesarstwie Rossyjskiem. W Warszawie dnia 9/13 Czerwca 1839 roku.

Paulina z Boreckich Wejner.

KSIĄZKA Legitymacyjna należąca do Marcina Piarkaskiego, zagubiona została; znalazca raczy oddać do Cyrkułu 7go.

Dziś rano ciepła stopni 18. Wczoraj w południe 21. TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 30 raz *Troball* 25 raz *Bankocetle przepięci.*

Dziś w Recy widowisko sztucznych Jeźdźców. Dziś w Ogrodzie w Królikarni, MUZYKA Czeska. Dziś na Foxalu ORKIESTRA WARSZAWSKA.